

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 22 Listopada r. s. 1822 roku

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet petersburskich jest dnia 24 listopada.

Ruski Inwalid ogłosił następujący Rozkaz Dzienny Naczelnika Głównego Sztabu Jego Cesarskiej Mości:

w m. Weronie d. 16 paździer. 1822 r. Nro 55.

Na rozwiązanie pytania: od jakiego czasu liczyć starszeństwo wchodzących do służby w rangach niższych ze szlachty i wolnie zaciągających się? przepisuje się:

1) Jak tylko podane zostaną prośby, lub dopytanie podług komendy, względem przeznaczenia kogośkolwiek do służby ze szlachty albo wolnie zaciągających się; natychmiast dawać zalecenie o zaciąganiu proszących do kontroli (spisoczojnie sostoianije) od dnia stawienia się do pólku lub komendy, szlachtę za podoficerów, z wysłużeniem naznaczonego terminu szeregowymi; a innego stanu ludzi podług powszechnego prawa, na przyszłość do późniejszego rozwiązania; dowody zaś o pochodzeniu każdego proszącego przysyłać w oryginałach do Departamentu Inspektorskiego, który po przyrzeczeniu przepisze, z jakiego stanu uważać ich należy.

2) Tych, którzy po otrzymanych rozwiązaniach, uznani będą za szlachtę, przemianować junkrami albo podchorążymi, ze starszeństwem od dnia pierwszego użycia do rzeczywistej służby.

3) Tych, którzy przeznaczają się przez Departament Inspektorski podług wchodzących do niego prośb, liczyć w służbie od dnia ich do niego przeznaczenia.

4) Nie rozciąga się to na tych z rang niższych, którzy zostają w służbie, do godności szlachectwa wyniesieni podług prawa, dla wojskowych oficerów nadanego, albo po dostąpieniu się tego stanu przez ich oyców później.

Oczem obwieszcza się wojsku i wszystkim władzom wojskowym.

podpisał: Naczelnik Głównego Sztabu
Xiążę Wołkoński.

Nowe ofiary na pomnik Demidowa wynoszą 2735 r.

Kurs petersburski dnia 10 listopada: dukat holenderski nowy 11 r. 30 kop. stary 11 r. 20 k. Zmiana złota 2 r. 88 kop. Zmiana srebra 2 rub. 73 kop.

Nieustający dochód kommissyi umorzenia długów: 68 assygn. - - po - - 101 1/2
68 brzęczącą monetą - - 97
58 takąż - - - 81 1/2 } procentów

Kurs wileński na assygnaty od dnia 20 listopada: rubel srebrny 3 rub 78 1/2 kop., czerwony złoty nowy r. 11 kop. 50, stary r. 11 kop. 35, imperyal r. 36 kop. 72 1/2.

MIASTO WOLNE KRAKÓW.

Dnia 20 listopada. Uniwersał Senatu Rządzącego Rzeczypospolitej Krakowskiej, do obywateli deputowanych na tegoroczny Sejm, rozpoczynający się 2 grudnia, po wyszczególnieniu czynności dopełnić się mających, na rzeczonym zgromadzeniu reprezentantów, kończy się temi wyrazami: „Oczekiwając będzie Senat uwładowienia, o

postanowieniach waszych, opartych, jak się spodziewać należy, na miłości dobra publicznego, gorliwości obywatelskiej, i gruntownej znajomości położenia, w jakim się nasz kraj znajduje.”

Pomiędzy Krakowem i Podgórzem nowy most zupełnie już ukończono. Jest on wyższy nie równie od dawnego, a przeto wygodniejszy dla przejeżdżających, osobliwie z towarami. (z Gaz. Warsz.)

AUSTRYA.

Weronia dnia 1 listopada.

(z Gazety Warszawskiej.)

Odprawione tu narady były tylko wstępne, gdyż do dnia onegdajszego nie napisano jeszcze właściwego protokołu. Przybyli tu wszyscy Monarchowie włoscy; lecz zdaje się, iż najpierw interes greckie ułatwione będą.

Gdy Królewic szwedzki przybył tu d. 26 z. m. zastał przed domem, w którym stanął, straż honorową, złożoną ze 100 grenadyerów, a przyjął go Hrabia Ledóchowski, przeznaczony do sprawowania urzędu Szambelana austriackiego przy jego boku. Królewic odwiedził tu obecnych Monarchów, którzy go potem także odwiedzili. D. 28 z. m. odwiedzili go Xiążęta i Ministrowie stanu, tudzież osoby z orszaku wojskowego, N. Cesarza Jmci Rossyjskiego.

Przybyli tu: Rossyyski generał adiutant Hrabia Szuwałow; rossyyski tajny radca. Hrabia Mocenigo; pruski minister Hrabia Waldburg-Truchsess; posłowie francuzcy Hrabia de Serre i Margrabia de la Maisonfort; rossyyski radca Severin, austriacki poseł przy dworach tokańskim, modęńskim i t. d. Hr. Bombelles; sekretarz gabinetowy sardyński Hrabia Radicati di Coconato; sprawujący interessa bawarskie kawaler Simonetti; spowiednik Króla Neapolitańskiego, biskup termopolski i t. d.

Dnia 7. Onegdaj był u N. Cesarza Jmci Austriackiego wspaniały bal, na którym się wszyscy obecni tu Monarchowie, posłowie i ministrowie, oraz znakomitsi obywatele stanu szlacheckiego znajdowali. Zaczął się o w pół do 7mej wieczorem, a skończył przed północą. Z powodu szczupłości miejsca, raczył N. Cesarz Jmci Austriacki odstąpić własnego swego apartamentu i z N. Małżonką swoją kierował przysposobieniem tej zabawy. W. Xiążę Toskański ma tu powrócić z małżonką swoją i Xiążęciem dziedzicznym, po polegu swojej synowej.

Słychać, iż P. Chateaubriand prosił Króla Lu dwika XVIII, aby został odwołany z kongressu tutejszego.

GALICJA I LODOMERYA.

Gazeta lwowska z d. 20 listopada n. s. umieszcza: „Okólnik C. K. Rządu krajowego Stanowiący kary za dowolne i umyślne otwieranie pieczęci sądowych. Na przedstawienie kommissyi nadzornej w rzeczach prawodawstwa i za porozumieniem się z polączoną kancelaryą nadworną i najwyższym trybunałem sprawiedliwości najpokorniej uczynione, raczył Najjaśniejszy Pan, dla obrony praw i utrzymania publicznej powagi pieczęci sądowych, rozporządzić co następuje: § 1. Dowolne albo nieprawne otwieranie sądowych pieczęci, któremi zamknięte były pisma lub inne przedmioty, jeżeli takowe otwieranie przez samą

swawolę lub z lekkomyślnej ciekawości nastąpiło, uważane ma być, jako ciężkie przestępstwo polityczne i karane aresztem od jednego do trzech miesięcy. § 2. Takowe czynności, na znak lekceważenia sądowych rozporządzeń, lub dla utrzymania się przy mniemaniu własnym prawie, albo też dla dokonania innego jakiego niegodziwego zamiaru, samowolnie przedsięwzięte, karane być mają, jako zbrodnia gwałtu publicznego, ciężkiem więzieniem od sześciu miesięcy do roku, a w miarę zachodzących ciężkich okoliczności, lub niebezpiecznych skutków, także i do pięciu lat rozciągającym się. § 3. Jeżeli naruszenie pieczęci sądowej okaże się wybranym środkiem do popełnienia większej zbrodni, tedy sprawca ponieść ma karę ustanowioną na zamierzoną przezeń zbrodnią, stosownie do § 28 księgi ustaw karnych. § 4. Wyrok, czyli w takich przypadkach nastąpić ma wynagrodzenie szkody, lub zupełne zadosyć uczynienie, stanowiąc należy podług przepisów rozdziału xxx, części II, powszechnych ustaw cywilnych. Co w skutek dekretu wysokiej kancelaryi nadwornej z d. 29 sierpnia r. b. do liczby 25.200;1104 do powszechnej wiadomości i zachowania, podaje się. We Lwowie dnia 1 października 1822.

P R U S S Y.

Berlin dnia 19 listopada.

(z Gazety Warszawskiej.)

W dniu 17 b. m. stolica tutejsza z rzadką wspaniałością obchodziła 25cioletnią, pamiątkę rządów Panującego Monarchy. Po wszystkich kościołach śpiewano stosowne hymny z towarzyszeniem muzyki. Sale ratusza były wewnątrz ozdobione rozmaitemi kwiatami, świeżo tej jesieni rozkwitłymi. W jednej z nich postawiono popiersie Króla, przyniesione w uroczystej procesyi, którą składali Marszałkowie w starożytnych ubierach, Deputowani od różnych władz i Członkowie magistratu. W głównym kościele znajdowali się następcy tronu i wszyscy Xiążęta rodziny królewskiej. Śpiewano tam sławne *Te Deum* Hendla. Obiad dano na kilka set osób w sali koncertowej, ozdobionej naykosztowniejszymi wazonami porcelanowymi i kwiatami. I tam stało popiersie Monarchy uwieńczone świeżo rozkwitłym laurem. W czasie uczy liczna orkiestra grała marsz patriotyczny *Spontiniego*, i wykonywała rozmaite śpiewy z choramai. Przy odgłosie trąb i kotłów spełniały toasty za zdrowie i pomyślność Monarchy. Wieczorem wystawiono w teatrze stosowne obrazy, a w mieście wiele publicznych gmachów wspaniale oświecono. Przytęm hojną jałmużną rozmaite instytuta dobroczynne obdarzono. (Podobnie w Poznaniu, Potosdamie i innych miastach uroczystość tę obchodzono.)

A N G L I A.

Londyn dnia 12 listopada.

(z Gazety Warszawskiej.)

Dzisiejsza gazeta ministerjalna, *Kuryer*, pisze: „Nie mamy nic przydadź do dawniejszego naszego oświadczenia, iż zatrważające pogłoski o wojnie są fałszywe. Gdyby było prawdą, iż Kongres chwycił się tak surowych środków, jak twierdzono, czyżby tyle czasu upłynęło bez nadesłania urzędowego w tej mierze potwierdzenia do rządów francuzkiego i angielskiego? Nie zapewne. Widzieliśmy nawet prywatny list z Paryża pod d. 9 listopada, wyrażający: mogą z pewnością donieść, że Hrabia Villele przed dwiema godzinami oświadczył, iż twierdzenie, jakoby Kongres zbrojną ręką chciał pomódz monarchii hiszpańskiej, jest zupełnie bezzasadnym. Podobne wiadomości i my także odebraliśmy. Zaufanie więc, które tak nagłe zniknęło na giełdzie, musi wkrótce powrócić.“

Umieszczony w gazecie *Kuryer* list prywatny zawiera ważne objaśnienie dotychczasowych prac ministrów na Kongressie w Weronie. Uważa je można za urzędowe. „Mogę (słowa są listu) nareszcie donieść orzeczywistém rozpoczęciu kongressu. Ministrowie Mocarstw sprzymierzonych zebrałi się d. 31 października o godzinie 8mej wieczorem w domu Xiążęcia Metternicha. Pan

Gentz sprawuje obowiązki jeneralnego sekretarza

Na pierwszy naradzie zajęto się nayważniejszym przedmiotem, to jest, stanem Hiszpanii. Nie podpada wątpliwości, iż wielkim i jedynym usiłowaniem dyplomatyki angielskiej, względem tego, nie-szczęśliwego kraju, jest utrzymanie w nim pokoju. Ze smutkiem tylko może Anglija patrzeć na kłeski wojny domowej narodu, dla którego tyle czyniła. Pochód wojska francuzkiego do Madrytu uważają tak fatalnym, jak dawniejsze wojska austriackiego do Neapolu, a z tego względu poczytują wojnę za przedko ukończyć się mającą. Nie mogą w tej mierze wyrokować łatwiejszem jest rozstrzygnięcie drugiej okoliczności, jako to: iż osobisty sposób myślenia Monarchów w tej mierze ma więcej przewagi na stałym lądzie, niż w Anglii. Oburza ich nieprzyzwoistość, jakiej się przeciwko Królowi hiszpańskiemu i Xiążętom rodziny jego dopuszczono. Taki sposób myślenia ma wielki wpływ w naradach. Zgodzono się dotąd na kilka powszechnych zasad, które nie mogły sprawić rozdzielenia zdań. Zdaje się, iż w pewnych przedmiotach trzeba będzie dalszych przepisów z Paryża i Londynu, nim Kongres postanowi tok, jakiego względem Hiszpanii chce się trzymać. Z powyższego opisu (dodaje *Kuryer*) widać, iż nie tak przedko nastąpi *Ultimatum* względem Hiszpanii, i łatwo być może, iż gdy ze strony angielskiej biorą się ważne okoliczności *ad referendum*, tymczasem przez zniszczenie wojska wiary i umiarkowane postępowanie w sprawie o wypadku d. 7 lipca w Madrycie, z uwolnieniem od niego Infantów, interesy Hiszpanii taką wezmą postać, iż u przatną obawę Francyi, aby członkowie dynastyi Burbonow nie byli osobiście wystawionymi na niebezpieczeństwo. Xiąże Don Lorenzo poseł hiszpański w Paryżu, miał oświadczyć, iż wkroczenie wojska francuzkiego do Hiszpanii, pociągnęłoby za sobą niezwłoczny wyjazd rodziny królewskiej z Madrytu do Sewilli lub Kadyzu; z drugiej strony Stany nadzwyczajne sessyi miały przyznać Królowi bezwarunkowe *Veto* i zaniechanie wszelkiego zamysłu pociągnięcia Infanta Don Carlos do odpowiedzialności. Coraz bardziej ustaje obawa wojny między Hiszpanią i Francją. W Weronie nie jeszcze względem tego półwyspu nie postanowiono, a w Madrycie przez unikanie obrazy rodziny królewskiej nie chcą dawać żadnego pozorów do wojny. Wojsła więc jest nadal odłożoną, jeśli nie zupełnie zaniechaną. Liczba dyptomatów angielskich w Weronie będzie wkrótce taka, jak innych mocarstw. Już się tam znajdują: Xiąże Wellington, Margrabia Londonderry, Lord Strangford, Lord Clamvilliam, P. Gordon, P. Lamb i Lord Burghersh. Ma jeszcze przybyć Lord Hill, poseł angielski przy dworze sardyjskim. Słychać oraz o bliskim wyjeździe P. Henry Wellesley.

Nowy Lord prezydent tutejszej stolicy, objął d. 9 b. m. swój urząd, i wieczorem dał zwyyczajną ucztę na 1500 osób, między którymi byli Xiążęta York i Cambridge, Hrabowie: Jarmuth i Darlington, Lordowie Cranhorne, Lowther i Erskine, PP. Canning, Peel, Wynn i Robinson, jeneralny prokurator królewski, członkowie rozmaitych władz sądowych, oraz posłowie pruski i portugalski.

Wczora odprawił P. Hunt uroczysty swój wyjazd do Londynu, w otwartym sześciokonnym pojeździe. W porównaniu związdem jego przed trzema laty, mało teraz było widzów, składających się z pospolstwa. Wśród oklasków, które naybardziej niedaleko giełdy dawano, przejechał Hunt przez miasto, i o godzinie 3ciej przybył do domu *Eagle Tavern*, gdzie z 500 przyjaciółmi swymi zasiadł u stołu, mówił bardzo wiele, a wieczorem stanawszy na ganku i trzymając 2 świece w ręku, miał powtórnie mowę do ludu.

Słychać, iż Anglija żądała od Hiszpanii odstąpienia *zławaniny* stolicy wyspy *Cuba*, i że do objęcia jej przeznaczona jest eskadra, która niedawno tam popłynęła. Port ten jest kluczem do Meksyku i zawsze dotąd był wierny rządowi hiszpańskiemu.

FRANCYA.

(z *Dostrzegacza Austriackiego*). D. 3 października P. Blacas, jako pierwszy szambelan Króla Jmci, wykonał przed Najjaśniejszym Panem przysięgę.

Powiadają, iż Król Jmci, na skutek ogłoszonej Papieżkiej Bulli, mianował osoby na kilka nowych stolic biskupich.

Gazeta *Etoile* pod dniem 4. b. m. zawiera następujący prywatny list, datowany 28 października: „W ostatnich dniach rojalisci zabrali znaczną liczbę jeńców około *Urgelu* i nad granicą francuską; hiszpańscy emigranci (którzy są ducha rewolucyjnego) razem z francuskimi rewolucjonistami, ułożyli projekt uwolnienia tych jeńców. Tym końcem informowali bandę, z francuskich przemysłników, którzy dokładnie drogi w górach znają. Czterech z tych nikozemników znajduje się w mocy sprawiedliwości, innych zaś, których liczbę do sta liczą, mocno śledzą. To śmiałe przedsięwzięcie daje powód do wierzenia, że rewolucjonisci (obu państw) urzili sobie nadzieję w południowej Francji wzbudzić niespokojność. Władze królowe śledzą jednego, którego opisanie otrzymaliśmy, a który zwyczajnie między *Tuluzą* i piżmęskimi granicami przebywał, związki między rewolucjonistami półwyspu ułatwia i często im pieniądze dostarcza. Wszystko czyni nadzieję, że on będzie schwytany, co może już i nastąpiło. Żandarmowie z okolicy *Tarbes* napotkali przed kilkoma dniami człowieka, na pięknym koniu jadącego; pasport jego, który widzieć żądali, na imię *Mercana* był wydany. Pomyślał to imię u żandarmów podejrzenie wzbudziło; gdyż opisanie osoby zdawało się im być niezgodnem, przeto kazali *Mercanowi* za sobą jechać. Zmieszany *Mercan* dał im piękny zegarek, mantelzak swój i 200 lujdorów; ale napróżno żandarmowie, zaprowadzili *Mercana* do kommandanta. *Mercan* ufał, że mu jego pasport 180 franków kosztuje. Wyznanie, że jest zbiegiem z 5 regimentu luzarów; ale półkownik nie chce się do niego przyznać. Do dalszych więc rozkazów został przytrzymany. Z trzech regimentów inżynierów, stojących w *Arras*, *Metz* i *Montpelier*, trzy kompanie miały odebrać rozkaz do marszu na granicę hiszpańską.

Paryż dnia 9 listopada.
(z *Gazety Warszawskiej*.)

Wczora dał Król Jmci prywatne wysłuchanie Margrabiemu d'Orville, prezesowi zgromadzenia wyborczego departamentu *Sekwany i Marny*, a w południe pracował Monarcha z prezesem rady ministrów.

Dnia 4 b. m. doniesiono lekarzowi *Fradin* w *Poitiers* o przebaczeniu królewskiem. Miał on potem krótką mowę, która wszystkich obecnych rozrzewniła.

Paryż, dnia 12 listopada.
(z *Gazety Warszawskiej*.)

Wczora pracował Król z prezesem rady ministrów, Hrabia *Villele* i Hrabia *Corbiere*, ministrem spraw wewnętrznych. Onegdaj Arcybiskup z *Sens*, i prezes zgromadzenia wyborczego departamentu *Corrèze*, Hrabia *Alexis de Noailles*, mieli prywatną audyencyą u Monarchy.

Wczora do posła angielskiego przybył gońiec z *Werony*, a inny został tamże wyprawiony. Wiadomości z miasta, gdzie się Kongres odbywa, dochodzą do d. 5 listopada. Vice-Hrabia *Montmorency* myśli opuścić *Weronę* między d. 12 a 15 b. m.

Jest już pewna wiadomość, iż Rejencya hiszpańska w *Urgelu* zawarła układ z P. *Ouvrard*, względem pożyczki 4 mil. piastrow. Dom *Rougemont de P. Ovemberg* ma sobie polecone przywiezienie do skutku tej pożyczki, i wydał w tej mierze prospekt. Nikt jednak dotąd nie zgłosił się z ofiarowaniem pieniędzy na tę pożyczkę.

Od niejakiego czasu na ulicy *Tromentau* słychać w nocy podziemny szelest, tak właśnie, jak gdyby robiono w prasie drukarskiej, lub wybijano pieniądze. Niekiedy zdaje się, jakby ułożono kamienie. Policja kazala przyczerć wiele piwnic, ale nio nie odkryto. Łatwo domyslać się można,

iż ten szelest, i te środki przedsiębrane, dają mięszkańcom powód do rozlicznych rozmów i domysłów.

Listy z wysp *Jońskich* (pisze *Dziennik Gwiazda*), mającej najswieższą datę (niewiadomo jaką) któreśmy dziś odebrali, obeymują wiadomość, iż turcy przeszli znowu siłą przez *Termopile*, ruszyli z *Atenami* i *Koryntami*, grecy zaś cofnęli się za *Archelons*.

Prawie przez cały tydzień sąd policyi poprawczy trudnił się sprawami o różne piśmka ulotne i artykuły umieszczane w dziennikach.

Ospa naturahna rozpościera się w *Paryżu*, i z tego powodu władze prefekturalne zaleciły rodzinom i nauczelnikom instytucyj młodzieży szczepienie ospy krowicy.

Xiąże *Tatibyrand* powrócił do *Paryża*, i miał prywatną audyencyą u Króla.

Jednego dnia w przeciągu 4ch godzin wysłano żąd do *Anglii* i *Niderlandów* 27 gońców handlowych.

Jenerałowie *Picot*, *Curial*, *Pugel*, *Vence* i *Passerot*, udali się do korpusu obserwacyjnego, który, szczególnie pod *Bajonną*, codzienne odbywa obróty z ogniem. Przed kilką dniami kazano tamieczny dywizyi wystąpić z bronią i torniśtrami. Już myśleli żołnierze, iż mają przechodzić granicę hiszpańską; wolali: *Niech żyje Król!* i z ochotą chcieli się spotkać z nieprzyjacielem. Tymczasem konstytucjonisci hiszpańscy mają się za zwyciężonych: gdy albowiem, niedawno fregata francuska stanęła pod *Barceloną*, a kapitan pytał się, jakiby rząd był w tem miejscu, odpowiedziano mu: *Ten, który zawsze i wiecznie w Hiszpanii istnieć będzie, to jest, rząd konstytucyjny.*

Założenie linii telegraficznej z *Paryża* do *Bajony* zostanie przyspieszone, i zamiast w 5ciu miesiącach, ma być ukończone we dwu.

Pan *Benjamin Constant* przewiduje wprowadzić swój wyrok; broni się jednak póki może; apeluje znowu od wyroku sądu policyi poprawczy, i ciągle obstaje przy niewłaściwości sądu, w obu sprawach jego względem listu, pisanego do Pana *Mangin*, i do Pana *Carrère*. W ostatnim zapoznawie, prezes sądu nazwał go byłym deputowanym. Deputowacemu *Kochlin* zagraża także podobny zapowez. O xiędzu *Prad* nie nie slychać.

Goniec gabinetowy hiszpański przywiozł tułtejszemu posłowi hiszpańskiemu order złotego runa, przeznaczony dla Króla szwedzkiego. Posel ten ma polecenie przesać go posłowi będącemu w *Sztokholmie*, jenerałowi *Moreno*, który go odda Królowi szwedzkiemu.

Xiądz d' *Avaux*, nauczyciel *Ludwika XVII*, któremu Król, okazywał szczególne laski, pozwalając mu, tak jak ministrom, przystępu do swego gabinetu, umarł w 82gim roku życia.

TURCYA.

Stambul dnia 17 października:

Wielka flota turecka przybyła w bardzo złym stanie do *Dardanellow*, z wyprawy przedsięwziętej do *Morei*. (z *Gaz. Warsz.*)

Od granic tureckich, dnia 5 listopada.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Listy z okolic *Laryssy* pod d. 16 października donoszą, iż na początku tego miesiąca, *Churszyd* basza postawił 8000 albańczyków między *Zeitune* a *Platamone*, dla zaslonienia *Laryssy*. Lecz grecy układali się skrycie z dowódcą albańczyków, *Czeludynem* bejem, który się potym do nich przyłączył, i wydał im nawet swojego towarzysza broni, *Abasa*, beja *Prewesy*, który chciał być wiernym Porcie. Tym sposobem *Churszyd* basza, pozbawiony pomocy albańczyków, zostaje w przykrém położeniu. Miał już rozpocząć odwrót do *Bitoglii*. Z okolic *Arty* nadeszły także pomysły dla greków wiadomości. Xiąże *Maurokordato* usiłował od 6ciu tygodni skłonić tamiecznych albańczyków do odstrychnienia się od Porty. Listy pod 10 października donoszą, iż ważny ten zamysł przywiódł do skutku. Albańczykowie powstali już przeciwko baszy *Arty*, pobitemu dawniej przez Xięcia *Maurokordato*, zabrali jego se-

pay irodzinę w *Arta*, i nie chcą uznać synowca jego, którego baszą w *Berat* mianował. Basza zamknięty w *Arta*, i opasany przez albańczyków, proponował zawieszenie broni Xięciu *Maurokordato*.

Grecy zajęli *Kanę*, stolicę wyspy *Kandyi*. *Twi-rdza* poddała się przez kapitulacyę, a osadę odesłano do *Smirny* na okrętach francuzkich. Dnia 25 października zawinęła do *Smirny* fregata francuzka z częścią tej osady. Zapewniają, iż wielu Turków nie chce się oddać z *Kanei*, lecz pragnie przyjąć wiarę chrześcijańską, i tam pozostać. Zdobyć *Kanei*, jednej z twierdz najmocniejszych, jest bardzo ważnym wypadkiem. Dowódcą tureckim w *Napoli di Romania*, chce się oddać na łaskę *Pietro beja*, Xięcia *Maynotów*. Z *Arty* odebrano wiadomość pod d. 19 października, iż *Odyseusz* pojednał się i połączył ze wszystkimi dowódcami tessalskimi, i stoi pod *Demago*, 7 mil od *Laryssy*.

TURCYA I PERSYA.

(z *Gaz. Warsz.*) W gazecie *Times* czytamy następujące ważne objaśnienie zatargów między Xiążciem Perskim następcą *Szacha*, i Portą *Ottomańską*: Baszowie prowincyi tureckiej *Erzerum*, uciemiężali pielgrzymów, kupców i podróżnych perskich. Xiąże perski, *Abbas Mirza*, wyprawiał często posłów do *Stambułu* ze skargami na takie postępowanie baszów. Obiecano rozpoznać zażalenia; i chociaż często zmieniano baszów w *Erzerum*, bezprawia przecież nie ustawały. Gdy młodzi persowie, którzy byli na naukach w Anglii, wracając do *Tabriz*, stanęli w *Stambule*, otrzymali od W. Sultana i Wezyra jego pasporty, z uwolnieniem ich xiążek, narzędzi, słowem wszystkich sprzętów, od przeglądania i opłaty cła; lecz nie zważano na to w *Erzerum*, i nie tylko rzeczy ich przetrząsano, ale nawet domagano się opłaty cła. Gdy znowu potem *Szach* perski dwie żony swoje w towarzystwie kilku dam krajowych wysłał na pielgrzymkę do *Mekki*, przeglądano podobnie ich rzeczy, a nawet je same nieprzyzwolnie obrażono. Xiąże wysłał *Akę Mustafę* do *Stambułu*, skarżąc się na tę zniewagę; lecz Basza zatrzymał go 4 miesiące w *Erzerum*; potem wyprawił na powrót do Persyi z obietnicą, iż tego nadal czynić nie będzie; czego jednak nie dotrzymał. Później był Basza *Bagdadu Sadyk*, został zamordowany przez następcę swego; syn *Sadyka* umknął do *Tabriz*, i prosił Xiążcia Perskiego o pomoc wojskową przeciwko Baszy *Bagdadu*, dla pomśzczenia się śmierci oycy. Odmówił tego Xiąże; obiecał jednak wyrobić mu u Porty zadość uczynienie, i tym celem wysłał jednego ze sług swoich z listem od siebie do Wielkiego Sultana i z *Sadykiem* do *Stambułu*; Basza w *Erzerum* poymał obu, list Xiążcia podał na kawałki, kazał *Sadygowi* uciąć głowę, a sługę Xiążcia odesłał na powrót do Persyi. Widząc Xiąże bezskuteczność swoich przelożeń, postanowił sam ukarać Baszę w *Erzerum*. Doniósł o tem Porcie *Ottomańskiej*, i w lecie roku 1821 posłał wojsko do prowincyi tureckiej *Wan*, zamieszka-nej przez chrześcijan. Złobyli Persowie miasto i warownią *Byzled*, na drodze z *Tabriz* do *Stambułu*. W ciągu zimy, *Kayem Makom*, chcąc wstrzymać dalsze kroki nieprzyjacielskie, wyprawił posła do Baszy *Erzerum*, wrócił poseł z wiadomością, iż pewna osoba ma się udać tym celem do Persyi. Po upływie 4 miesięcy, w ciągu których *Kayem Makom* skłonił Xiążcia do tymczasowego zaniechania kroków nieprzyjacielskich, nadeszła wiadomość, iż w *Erzerum* zbiera się 10,000 wojska, i że tam czynią przysposobienia dla dalszej wojny. W tymże czasie, *Hosien Khan*, *Sindar* czyli Wielkorządca *Szacha* w *Erywaniu*, stolicy *Armenii*, doniósł, iż Turcy myślą napastować tę część kraju; dla czego prosił Xiążcia o użycie środków dla zabezpieczenia granic i odcięcia Turków od *Armenii*. Rozkazał więc Xiąże *Syndarowi*, aby fuszył z *Erywaniu* i uderzył na wojsko tureckie, ciągnące z *Erzerum*. *Syndar* nie tylko tak uoży-

nił, lecz oraz sąjął pograniżnie miasto tureckie *Korse*, którego jednak warownie zostają jeszcze w mocy Turków.

1. Niżej podpisany nabywając dziedzicznie dom po *JPP. Grudzińskich* na ulicy *Bakizta* pod *Nrem 84* położony, część summy umowionej samym aktorkom, jako to: *WPP. Tekli z Grudzińskich Kostrowey*, *Urstuli z Grudzińskich Jakutowiczowey*, oraz dalszym współsukcesorkom opłaciłem, i obowiązany jestem wypłacić wedle umowy w dniu 23 kwietnia następnego 1825 roku. Jeśli by zatem ktokolwiek miał jakie do wymienionego domu pretensye, raczy przed terminem do mnie niżej podpisanego w tymże samym domu mieszkającego odezwać się.

Iwon Węstawowicz Szambelan b. D. P.
Wolno drukować. Józef Krzyżanowski P.B.M.W.

3. Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż *Borysowskiego* mieszczanina z yda *Arona Barszaja*, dla uzyskania Skarbowey należności na Komisyonierze *Polubńskim* liczący się, 1061 rubli, będzie się sprzedawać połowa drewnianego domu i drugi nie wielki dom, ocenione: pierwszy 607 rubli 25 kop. a ostatni 168 rubli, będące w mieście *Borysowie*; a zatem życzący kupić takowe domy, zechcą jawić się do tego Rządu na terminy: pierwszy 22, drugi 23 następującego grudnia, a trzeci ostateczny od dnia wydrukowania w publicznych *Sanktpetersburskich* albo *Moskiewskich* *Gazetach*, gdzie później nastąpi, we trzy miesiące. Opisanie tych domów i warunki na targi, okazane będą życzącym, za ich przybyciem do Rządu *Nowembra 9* dnia 1822 roku.

Za Sekretarza *Expedytor Sulkowski*.

P o z e w.

3. Wedle Ukazu JEJEGO IMPERATORSKIEGO *MOSCI Samowładnego Całą Rosyą etc. etc. etc.* Ur. *Xięciu Pawłowi Ważyńskiemu* lub jego sukcesorom pozw przed Sąd Ziem. *Ptu Wileńskiego* na rok 8 browe, z powództwa Ur. *Kazimierza Niemiry* odstawnego Por. wojsk *Ros.* który obzał. pozywa o to: gdy w procedurze za *Remissą Sądu Główn. Departamentu 2go w Sądzie Ziem. Wileńskim*, między żalcym w stopniu swym *Matki Barbary Niemurowej a Ur. Sędzią Ziem. Wilej. Franciszkiem Aramowiczem* i dalszemi osobami, jako fundusz *X. Ważyńskiego* utrzymującym, rozpoczętym, wywizowała się potrzeba adyulatory *X. Ważyńskiego*, i ta. przez dekret dyllacyjny w roku terażniejszy 1822 mca gbra 6 dnia zapadły, uznana została, uzupełniając totum lat wyrok. pozywa urodzonego *X. Ważyńskiego* lub jego sukcesorów do asystencyi procederow w *Sądzie Ziem. Wileń.* rozpoczętemu, do zasądzenia summy zł. pol. 3,000 cum alterotanto, skutkiem dekretu *Ziem. Wileńskiego* pod rokiem 1793 listopada dnia 6 otrzymanego, do wskazania satysfakcyi z summy u obzał. *Aramowicza* będącey, do zwrotu expensów prawnych. *S. M. Z.*

Roku 1822 mca gbra 11 dnia *Woźny* świadcząc iż kopiją takowego pozwu z oryginałem zgodną w sprawie Ur. *Kazimierza Niemiry* odstaw. Porucz. wojsk *Ros.* po Ur. *Xięciu Pawła Ważyńskiego* lub jego sukcesorów, jako niewiadomych z zamieszkania do drzwi sądowych przybieł i o terminie stawania przed Sądem *Ziem. Wileńskim* zawiadomilem, oraz do gazety *Kur. Lit.* zamieściłem. *Woźny Sądu Ziemskiego Ptu W. Antoni Siewruk*.

Roku 1822 mca listopada 11 dnia, przed aktami *Ziem. powiatu Wileń.* stawając obecnie *Woźny* wył wyrażony takową relacyą oznaj. Prayjałem *Jan Zienkiewicz Wileń. Ziem. Regent*.

Takowy pozw *Redakcyi* moim umiścić do gazety *Kur. Litew.* polewadam *Michał Sawicki* *Presyd. Ziem. Ptu Wileń.*

Wilno dnia 22 Listopada Roku 1822 v. s.

O s w i a d c z e n i e.

1. Uwiadamiają WW. JPaństwo Piotr i Scholastyka Zackiewiczowie b. Chorą. w. Pol. iż zawarli z JWW. Assyją Jeneralową wojsk Ross. małką, jej opieką i dorosłymi jej synami Jakubem i Abrahamem Ulanami, dokument administracyjny o Starostwo Mejeryszki w Pcie Trockim położone, w r. 1816 apryla 25 spisany, i mocą tego dokumentu w swojej administracji Mejeryszki trzymając to Starostwo emfiteutycznym prawem do JWW. Ulanów należące, zatwierdzeni kilkakrotnie na posesyi, mimo regularną i ciągłą wypłatę kanonu administracyjnego do rąk JW. Ulanowey, zmuszeni byli zaległe od r. 1810 opłacić podatki i zaległych rekrutów zdawać, na co kwity mają, oraz dla upadającego gospodarstwa za wyraznym pozwoleniem JW. Ulanowey znaczną na budowlę wydać musieli sumę, która później obliczoną i zatwierdzoną została, jako też musieli pilnować sądów Granicznych przez sąsiadów wyprowadzonych, i na ten przedmiot wydatki czynili, a narażenie w roku 1822 apryla 23 niewybrawszy dawniejszej swojej należności, uzyskując potwierdzenie administracji na dalsze 3 lata, dali rękodajnie sumę r. s. 122 na conto dalszych kanonów, a po tém wszystkim przeciw opisom z JWW. Ulanami poczynionym, zapewniających dopóty administracyą Mejeryszki, dopóki summy wyłożone wybranymi nie zostaną, po uczynionym usiewie jarzynnym własnym i znacznym nadzwyczajnym, wygnaniem z administracji nieprawnie zostali, więc o tę rzecz rozpoczęli proces w Ziemstwie Trockim i dekret kontumacyjny na JW. Ulanach otrzymali, i mają słuszną obawę, aby JW. Ulanowie na zadośćsatysfakcyi nie weszli w jakie; z kim układy, dla tego odwołując się do oświadczenia w Ziemstwie Trockim zaniesionego, agłaszają i ostrzegają powszechność, aby nikt z JW. Ulanów nie wchodził w żadne o Starostwo Mejeryszki układy, gdyż prawo W. Zackiewiczów wynika z opłaty skarbowego podatku, wydatków fundi, oraz rękodajnej na konto kanonu Starostwa opłaty, i summa ogólnie r. 2,266 kop. 80 z tego wypadła, jest pierwsze nad wszystkie prawa, i żadna umowa późniejsza przeszkadzać niebędzie mogła uzyskaniu takowej należności. Roku 1822 gbra 20 dnia.

Piotr Zackiewicz Chor. b. wojsk Pol.

Roku 1822 gbra 20. Wolno drukować Wileń. Ziem. Sędzia Alotzy Jasieński.

1. Excerpt z Protokółu Potoczego Sądu Ziem. Ptu Mińskiego w dacie poniżej wyrażającej się zapisane oświadczenia pod pieczęcią urzędową Ziem. tegoż Ptu w tymże roku i miesiącu dnia stronie rekwirującej jest wydan.

Roku 1822 mca oktobra 4 dnia. Na urządzie JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ziemskim Ptu Mińsk, oświadczenie imieniem szlachciska Felicyana Kalinowskiego b. Burmistrza Miasta Guberskiego Mińska, przeciwko UUr. Tadeuszowi i Agacie z Kalinowskich Bilwinom Rotaustrom Grodzieńskim i z nimiż w nieprawne układy o własność do oświadczenia się należną, wchodzącym, jakoto: Józefowi Kozłowskiemu, Mikołajowi Krajewskiemu, Janowi Mikłaszewskiemu, Felicyanowi Kaplińskiemu i dalszym zapisuje się w rzeczy takowej. Nieżyjący dziś Michał Kalinowski brat rodzony oświadcza się, część na siebie przychodzącą majątku po rodzicach pozostałego, wybywszy obżalowanym Bilwinom, o kasację takowej wyprzedził jako podstępnie dokonanej rozwinął procedur, w cieku onego pod datą 1810 roku decembra 19 dnia w Sądzie Głównym Mińskim 2go Departamentu powyższe nabycie części tegoż Michała Kalinowskiego przez obżalowanych Bilwinów, znioskominując, zakroczył dekret Ukazem Readującego Senatu zaprobowany, z warunkiem, iż UUr. Bilwinowie potąd przy posesyi części Michała Kalinowskiego zostawiać mają, aż sądzone wzmiarkowanym dekretem, i późniejszymi rezolucjami Sądu Głównego

dla rzeczonych Bilwinów zregognoskowane pieniądze w zupełności zostaną opłacone. Takowej opłaty niebędąc w stanie dościsć i oney niedopełnionym nieraz pomienionym Michał Kalinowski bezpotomnie dni życia zakończył; pozostałego po nim funduszu jako po swym bracie, drogą naturalnego krwi spadku oświadczający się sam jeden będąc sukcesorem i przez opłatę pieniędzy część zeszłego Michała Kalinowskiego z pod opisanej dzierżawy UUr. Bilwinów wywolnić mając prawo, gdy tego aż dotąd dościsć, narażony przez obżalowanych na straty i wydatki procederowe, oraz znaczne od ich mając należności z dzierżawy części Michała Kalinowskiego pozbawiony jest ze sposobu. Z tego przeto korzystając obżalowani funduszem przez się zadzierżawionym i w posesyi ich potąd tylko zostawć mogącym, aż oświadczający się nie złożą pieniędzy, rezolucjami Sądu Głównego Mińskiego przysądzonych, aż Bilwinowie tąż częścią po Michała Kalinowskiego do samojednego oświadczającego się należną frymarząc, nie tylko oną przez zdezolowanie folwarku Kalinowa i kurczmy przy tym folwarku bylewy, oraz przez wynajęcie lasu zupełnie zniszczyli, za co wszystko zabonifikować, i z użytków stosownie do rezolucyow nieraz rzeczonych Sądu Głównego Mińskiego 2go Departamentu zdać kalkulacyą żal. zostaje w obowiązku, lecz nadto na tęż część zeszłego Michała Kalinowskiego (jak wieść żalującego dochodu) różnym osobom nienależnie powydawali prawa, a z dalszymi transakcyami wieczyście stanowią mają zamiar. Przeciwno więc temu czyniąc oświadczenie, żalujący widzi się w obowiązku zawiadomić, kogoby to interesować mogło, iż UUr. Bilwinowie żadnego nieruchomego funduszu nieposiadają, a tylko podług powyższego zjaśnienia będąc tymczasowymi dzierżawcami schedy po nieżyjącym Michał Kalinowskim do oświadczałego się przynależnej i z oney przychodzącej intraty żalującemu powrócić obowiązani, w żadne układy o całość lub też część takowej schedy z nikim wchodzić ani transaktyw wieczników wolnych stonować nie mają mocy, i jeśliby kto jaką z UUr. Bilwinami zawarł umowę, że ta jest nieważną jak również przez ich dane prawo wieczyście arendowne 1822 augusta 27 dniado akt Ziem Mińskiego Ptu wprowadzone i za anem pod datą 1 septembra tegoż 1822 roku czyniona na rzecz Józefa Kozłowskiego do dwóch morgów ziemi przy lesie JW. Chmury Marszałka i Klinta gruntu od morgu jednego przy Berkowej Jurichimowey Bumissy położonych inromissya jako bez wiedzy i zezwolenia mnie aktora nastąpiła transakty, żadnego walurow nie mają czyniąc ostrzeżenie iżby nikt z nieraz wymienionymi UUr. Tadeuszem i Agatą z Kalinowskich Bilwinami Rotm. w żadne układy o własność żal. nie wchodził, i niezwierał dokumentów, niniejsze oświadczenie w aktach Ziem Mińsk Ptu zapisując własnoręcznie podpisując. U tego oświadczenia podpis takowy: Felicyan Kalinowski Bur. Miasta Miń.

O zgodności z Protokółem pełnowładczam Leonard Bartoszewicz Z. P. Miń. Regent.

Roku 1822 mca 8bra 23 dnia. Takowe oświadczenie wolno w Gazetach Kur. Lit. umieścić Pisarz Ziem. Ptu. Miń. Tomasz Zelański.

P o z e w.

1. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładczego Całą Rossyą etc. etc.

Pozew Urodzonym Adamowi Szukaszcie Sędziemu Grodz. Telszew., Tadeuszowi i Anieli z Milmontów Suchodolskim, Angieli Szukaszcinie Chorążynnej ptu Telszew., Tomaszowi i Ewie Tyżkiewiczom b. Sęstwem Ziem. Rossień., Michałowi i Antoniemu Styrpejkom Sędziom Grodzkim Szawelskim, i dalszemu ich rodzeństwu, Michałowi i Angieli Bondzkiewiczom Kapitanom b. wojsk polskich, Marciannie matce, Franciszkowi synowi, Baykowskim Porucz., Karolowi b. Sędziemu

Grodzkiemu Rossieñ. i Tadeuszowi Rotmistrzowi, Marcinowskiemu, Janowi Mańkowskiemu Rotmistrzowi, Wincentemu Rymgayłowi, Kazimierzowi Francuzowiczowi b. Sędziemu Granicz. Szawel., Franciszkowi Jazdowskiemu b. Sędziemu Granicz. Szawel., Aloizemu i żonie jego z Gabiattów Ostrowskim b. Sędzom Grodz. Telszew., Benedyktowi i żonie jego z Tomaszewskich Marchelewiczom Porucz. wojsk polickich, Stanisławowi Rodowiczowi Pisarzowi Ziem. Szawel., Romualdowi Kondratowi b. Sędziemu granicz. Rosieñskiemu, Ignacemu Szypilowi, Antoniemu Micewiczowi b. Marszałkowi Rossieñskiemu, Janowi Kamiñskiemu, Tadeuszowi i Urszuli Hubarewiczom Chorażym, Jerzemu Daynowskiemu, Szymelowi Owsiejewiczowi, Antoniemu Szczepowiczowi, Andrzejowi i Jerzemu Bobolickim, Aloizemu Dowsinowi, Szepszelowi Abramowiczowi, Janowi Bohdanowiczowi Sędziemu Ziem. Rossieñ. Józefowi Bitowłowi Porucz., Chaimowi Jankielowiczowi, Orelowi Hirszwiczowi, Jerzemu i żonie jego Rabecwiczom Komornikom Granicznym i dalszym jakby wierzycielom, UUr. Józefowi Pawłowiczowi b. Sędziemu Ziem. Upit., Stanisławowi Wielickowi b. Sędziemu Ziem. Wilkomierskiemu, i Felixowi Kossakowskiemu b. Sędziemu Grodzkiemu Kowieñ., jako arbitralnym Exdywizorom, przed Sąd Glów. Litewsko-Wileñski 2go Depart., z powództwa Ur. Wincentego Iwanowicza b. Vice Marszałka ptu Rossieñ., w referencyi, do oświadczeń, protestacyów, dekretu Sądu Glównego Wileñskiego, i ostatecznego po obżałowanych urzędników przed tenże Sąd Glówny, loco peragenda executionis et novo emerigenti wyniesionego zapozwu, a w szczególności o to: iż lubo Sąd Glówny Litewsko-Wileñski 2go Departamentu roku 1816 mca marca dnia naznaczył był exdywizyą majątku żalęgo, gdy jednak to uczynił, mianowicie z powodu, że kredytorowie Urodzeni Tyszkiewicz i Römer, dla zaszyłych już na majątku żalującego tradycyów, UUr. Przeciszewskich i Ciwunowey Iwanowiczowey, uzyskanych z żalującym dekretów wyeksekować nie mogli, więc następnie gdy nie tylko ci wszyscy, którzy do zyskania pomienioney Remmissy powodem stali się, ale i dalsi realni żalującego kredytorowie pouspakajani zostali (jako się to okaże na Sądzie z kwietacyów) determinowana na Exdywizyą Remmissa, sama przez się ustała, a mającym do żalującego pretensye, otwartą była droga podług praw zwyczajna, mimo wszakże to, dezygnowani tą Remmissą Urzędnicy, gdy z niezwyčajną natarczywością usiłowali w roku 1817 rozwinąć na majątku żalującego konkurs, żalujący tak Urzędników, jako też dopomagających, natenczas ich zamiarom pretensorów, dla cofnienia ustalej Remmissy, a otwarcia każdemu zwykley prawney drogi, zapozwał był przed Sąd Glówny Wileñski, lecz za przypadnieniem sprawy roku 1818 maja 2, obżałowani Urzędnicy i dalsi pretensorowie, jako pretensyi słusznych nie mający, nie stanąwszy, dali się kondemnować, a z stawającym jednym tylko Urodz. Wincentym Jatowtem, zakroczył oczywisty dekret, przez który Sąd Glówny Litewsko-Wileñski, obowiązując żalującego do zapłacenia Jatowłowi przyznanej summy za obligami, w terminie 19 marca 1819 roku, przy aktach Grodz. Rossieñskich sub paenis, a po niezapłaceniu mieszcząc warunek poszukiwania ze wszelkiego majątku, jako już elberowanego, mimo naznaczoną exdywizyą, tym samym, że ta exystować przestała, jasno dał wiedzieć; na tym fundamencie najsławniejszym wątpć nie mogło żalujący, że Urzędnicy zgasyły exdywizyi stawszy się stroną i będąc okryci w Sądzie Glównym kondemnata, bez jey podniesienia i bez rozwiązania, jeżeli na milionowym swobodnym majątku, bez istotnych na nim długów ma exystować exdywizya, popierać zamiary swoje przestają, był bezpiecznym, a niemając interesu przesładowania obżałowanych, konwikcyi dalszey w Sądzie Glów. nieprzewodził, ale tym czasem przychodzących, do siebie kredytorów słusznych, nie tylko bez exdywizyi, ale nawet bez wszelkiego Sądu dobrowolnie uspakajał,

jako się okazało natokwietacye; mimo to wszystko nad wszelkie spodziewanie, gwałtownie i niezwyčajnie ciż sami okryci Sądu Glównego kondemnata urzędnicy, dobrawszy w pomoc obżał. i dalszych wielu, o których żalujący naprędce nawet dowiedzieć się nie mógł, niby kredytorów żalującego, a w rzeczy ad hoc casum tylko pozmyślanych napastnych pretensorów, roku teraźniejszego 1822 w miesiącu przeszłym oktobrzu uformowawszy jakiś niby to akt, urzędową magistraturę, wśród ciągłych żalującego na takowy gwałt protestacyi, dokonali praktykę niesłychaną, będąc sami stronami, bez sądu i dekretu żalującego delatora z majątku wygnali, tenże majątek między obżałowanych, jak dochodzi wiadomość żalującego, sposobem lokacyi za pretensye niesłuszne i niebyłe, a do celu tego tylko praktycznego rozbioru pozmyślane, niektórym nawet wikcyi do odpowiedzi niemającym, porozdawali; tak więc rzadkim i podobno dotąd niepraktykowanym jeszcze sposobem, wyrzuty nagle z dostatniej sytuacji i wygnany z domu żalujący delator, gdy po obżałowanych urzędników zaraz przed Sąd Glówny in ordine rozpoczętego procederu uczynił zapozwy, obżałowanych WW. mniemanych pretensorów, jako sobie niewiadomych, nie mógł razem pozwać i dopiero o wszystkich tych, których do pokrzywdzenia żalującego, mimo wiedz żalującego potworzono, wiedzieć niemogąc, pozywa ogólnie wszystkich, o jednoczasową rozprawę i o podniesienie zaoczego i praktycznego dzieła, obżałowanych Józefa Pawłowicza Sędz. Ziem. Upitsk., Stanisława Wielicki Sędz. Ziem. Wilkom., i Felixa Kossakowskiego Sędz. Grodz. Kowieñ., którzy zostając pod kondemnata, mimo dekret Sądu Glównego Wileñ., roku 1818 maja 2, przeciwko wszelkiemu prawu dokonali gwałt żalującemu, przewodząc w majątku jego jurydykcyą, przez samże Sąd Glówny cofnioną, o nakaz niezwłócnego powrotu żalującemu majątku całkowitego, a z obżałowanymi czy to jednego Sądu na rozpoznanie pretensyi determinowania, czy też ad forum fori odesłania z warunkiem inkwitacyi, o solarya jeżeli jakie na tę praktyczną exdywizyą ponieśli po repetycyą do urzędników odesłanie, a żalującego nie tylko wolnym byđz od tego wydatku ogłoszenia, ale owszem wskazania na obchł powrotu wydatkow i szkód, jakie z gwałtownego rozbioru majątku żalującego dowiedzionemi będą, na pewność zaś tego, nałożenia zaprzeczenia na wszystkie fundusze, tak obżałowanych Urzędników Pawłowicza, Wielicki, i Kossakowskiego, jako też i na tych wszystkich urojonych pretensorów, którzy do rozbioru gwałtownego majątku żalującego przyłożyli się, oraz tego wszystkiego, co przez sprawę na stronę żalującego potrzebnym byđz się okaże, niemniej expensow prawnych decydowania, z wolną poprawą. Pisan 1822 gbra 16 dnia.

Roku 1822 mca gbra 18 dnia. Wóźny świadczę iż tego Pozwu kopii dwie jako to: imo W. Adamowi Szukście Sędz. Grodz. Telszew. oczewisto do rak w mieście Wilnie, 2ga zaś kopiją JWW. WW. JPanom Tadeuszowi i Anieli z Milmontów Suchodolskim, Anieli Szukście, Tomaszowi i Ewie Tyszkiewiczom, Michałowi i Antoniemu Styrcykom, oraz ich dalszemu rodzeństwu, Michałowi i Anieli Badzkiewiczom, Marcyannie matce, Franciszkowi synowi Baykowskiemu, Karolowi i Tadeuszowi Marcinowskiemu, Janowi Mańkowskiemu, Wincentemu Rymgayłowi, Kazimierzowi Francuzowiczowi, Franciszkowi Jazdowskiemu, Aloizemu i żonie jego z Gabiattów Ostrowskim, Benedyktowi i żonie jego z Tomaszewskich Marchelewiczom, Stanisławowi Rodowiczowi, Romualdowi Kondratowi Ignacemu Szypilowi, Antoniemu Micewiczowi b. Marszał., Janowi Kamiñskiemu, Tadeuszowi i Urszuli Hubarewiczom, Jerzemu Daynowskiemu, Szymelowi Owsiejewiczowi, Antoniemu Szczepowiczowi, Abramowiczowi, Janowi Bohdanowiczowi, Józefowi Bitowłowi, Chaimowi Jankielowiczowi, Orelowi Hirszwiczowi, Jerzemu i żonie jego Rabecwiczom Komor. i dalszym jakoby wierzycielom, oraz Józefowi Pawłowiczowi b. Sędziemu Ziem. Upit., Stanisławowi Wielickowi b. Sędz. Grodz. Wilkom. i Felixowi Kossakowskiemu b. Sędz.

Grodz. Kowień. jako arbitralnym Exdywizorom do drzwi Sądowych Gł. Lit. Wileń. Sądu 2go Depart. przybieśli, a obie kopie na dniu powyższym zinstancyi JW. Wincentego Iwanowicza b. Marszałka Ptu Rosieñ. podawszy i przybawszy, o rozprawie rychley przed Sądem Gł. Lit. Wileń. 2go Depart. zapowiedziałem.

Józef Sipowicz Woźny Ptu Wileń.

Roku 1822 meca listopada 18 d. przed aktami Ziem. Ptu Wileń. stawając osobie Woźny wyżej wyrażony, takowy pozew zeznał, i na to się w protokule własno ręcznie podpisał. Przyjąłem Jan Zienkiewicz Wileń. Ziem. Regent.

Roku 1822 gbra 20 dnia, wolno drukować Wileń. Ziem. Sędzia Alojzy Jasieński.

1. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski w majątności Wieżkach Powiecie Prużańskim Gubernii Lit. Grodzieńskiej kompletem zebrany, z mocy dekretów remissyjnych Sądu Głównego 2go Departamentu teyże Gubernii w sprawie JW. Józefiny z Butrymowiczów Ordowej Marszałkowej Kobryńskiej, jej potomstwa i Opiekunów, z JW. i WW. kredytorami do teyże JW. Marszałkowej i zeszłego jej męża Michała Ordymającymi pretensye summowne, już rekognoskowane i rekognoskować się powinny, po załatwieniu prawnych pierwsiastkowych czynności, termin ostateczny do rozprawy dnia 5 maja następnego 1823 roku zakreślił. Przeto ażeby interessowane strony łatwiej się powzięły o tym wiadomość, podać niniejszą urzędową awizacyą do Gazet Kuryera Litewskiego dla trzykrotnego umieszczenia postanowił. W majątności Wieżkach 1822 r. meca gbra 16 dnia. Jan Sylwestrowicz Exdywizor. Faustyn Witwicki Exdywizor. Paweł Rószczyc Exdywizor. Jan Makowski Regent Exdywizor.

1. Potrzebnym jest domowy guwerner dla uczenia dzieci pewnego urzędnika, mającego swe pomieszkanie w Mińskiej Gubernii w fortecy Bobruyskiej, którego jest życzeniem ażeby takowy guwerner mógł dawać nauki zwyczajne i właściwe dobremu wychowaniu dzieci i te wszystkie w dyalekcie niemieckim. Ządający więc przyjąć na siebie ten obowiązek zechcą się udać do JW. Lunda Członka Komisji Wileń. Kom. Depo, mieszkającego za Zielonym mostem w klasztorze ś. Rafała, z którym mogą się umówić o szczegółach w tem przedmiocie.

2. Sąd Taxatorsko Exdywizorski dwoma dekrety Remissyjnemi Ziemskimi Ptu Sluckiego, jednym w roku 1801 meca februaryi 14 dnia, drugim w roku 1822 meca januaryi 17 dnia, ogłoszonymi, wyznaczony ad fundum folwarku Korzeniewszczyzny w Mińskiej Gubernii, w Powiecie Sluckim sytuowanego, dziedzictwa zeszłego Hieronima Miternowskiego, przybywszy, czynność swoją dnia 10 meca augusta biejącego 1822 roku rozpoczął, poczem possesją zastawną folwarku Korzeniewszczyzny W. Antoniemu Kłoczowskiemu Rotm., aż do ukończenia ostatecznego dzieła Sądu Exdywizorskiego zatwierdził, komportacyą ogólną różnych inskrypcyów, obligów, tranzaktów, pretensy do masy majątku zeszłego Hieronima Miternowskiego, wyświecić zdolnych, tak po stawających, jako też i nie stawających kredytorach i pretensiorach, ku złożeniu w kancelaryi Sądu Exdywizorskiego w dniu 27 meca apryla następnego 1823 roku; a za niezjechaniem się w tym czasie takowego Sądu, tedy w dniu pierwszym z ogłoszenia wypadającym, zadecydował. Persystencyą do oczewistego wyroku, oraz wolność mówienia o jurament circa principale na realności oney zastrzegł, Komornika do wymiaru, i zrobienia po-

trzebney inwentacyi, wyznaczył, niemniej wszelkie dalsze stron spory, na Sąd pierwszo-zjazdowy przyniesione, i onemu właściwe, zezelwowawszy; termin powtórnego zjazdu Sądu taxatorsko-exdywizorskiego w dniu 27 meca apryla przyszłego 1823 roku determinował, na jakowy to czas, ażeby wszyscy kredytorowie i pretensiorowie zeszłego Hieronima Miternowskiego, z dowodami swych pretensyów, sami przez się, lub przez swych plenipotentów prawnie ku temu umocowanych, jawili się, komportacyą złożyli, i niewiadomością nie oślaniali się, sub rei amissione na skutek Remissy obowiązuje; w tém celu niniejszą awizacyą, dla trzykrotnego oney w gazecie Kuryera Lit. umieszczenia, do Redakcyi przesyła. Dat 1822 meca 8bra 10 dnia. M. Czarnocki S. P. Ziem. Exdyw. P. Mogilnicki Prezyd. Benedykt Boltuś Pisarz Ziem. Exd.

P o z e w.

3. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnającego Całą Rossyą etc. etc. etc.

Ur. Annie z Melnińskich matce, Felixowi synowi, Szambelanowej i Szambelanowi Dworu Polskiego, Nartowskim prawnym successorom zeszłego Antoniego Melnińskiego, Maryannie primo voto Skarżyńskiej ad praesens Zawadzkiej nieprawnie wdzierającej się do stopnia sukcesyi, Ignacemu, Antoniemu synom Zakaszewskim, Tekli Kozierackiej, Apolonii Dąbrowskiej, córkom successorow Maryanny Zakaszewskiej, Mikołajowi Mikołajowiczowi i Annie Gibertowskiemu, oraz ich siostrze Katarzynie z Gibertowskich Gramzdorowej tytułującą się successorom Wiktorji Gibertowskiej, Antoniemu Melnińskiemu Chor. woysk Polskich, Maurycemu i Annie z Chłepickich Prozorom Generał. woysk Polskich, utrzymującym fundusz summowy, i dalszy wszelki; pozew przed Sąd Ziemski Ptu Kowieńskiego na kadencyą dopiero sądzącą się śto Michalską lub po niej na następną, z powództwa Ur. Adama Kozakowskiego Prezesa Sądu Ziem. Ptu Kowień. w rzeczy następnej: Po śmierci Maryanny z Melnińskich Rodziewiczowej Łowczyńy Ptu Kowień. w roku 1785 marca 30 zaszedł, cały stopień sukcesyi wedle Ukazu czyli dekretu Rządzącego Senatu w roku 1810 augusta 5 z różnych cassyów, nabyciów, konwencyów, przeszedł do dwóch braci rodzonych, Raymunda Kapitana, Mateusza Porucznika woysk Polskich Melnińskich, przez których w roku 1819 za Ukazami Sądu Głównego i Rządu Guberskiego Guberni Wileńskiej, polecono Sądowi Ziem. Kowień. Ukaz Rządzącego Senatu doprowadzić do exekucyi, i ułatwwszy spory między successorami, wręczyć temu, kto pokaze się byż aktualnym aktorem. Po zapadłym dekrete w Sądzie Ziem. Kowień. w roku 1819 8bra 4, kiedy wzajemna ułność między braćmi, przez osoby nieprzyjazne zerwana została, a Raymund osiągnąwszy część znaczną majątku ziemskiego, od uczesnictwa brata Mateusza usunąć usiłował, wówczas przez Mateusza Melnińskiego wniesiona została skarga, na którą Departament przy rozbiórce dzieła z powodu nierozstrzygnięcia skargi, w pierwszej instancyi, a gdzie dla wzajemney ułności bracia łącznie wspólności doprowadzając, jeden Raymund w imieniu własnym i brata poszukiwał, nie mogąc oną co do wspólności zdecydować, zebrawszy masę majątku podał pod opiekę dworzańską Kowieńską nim bracia o wspólność całej sukcesyi nie rozprawią się, przeznacząc akta kalkulacyi, weryfikacyi i wszelkiej dyzolacyi, strat i rozkładek w zniszczeniu majątków, jako też puszczy, oraz odkrycia tego wszystkiego, co jeszcze przez proceder wykazanym nie zostało, z UUr. Prozorami, po czym gdy śmierć Raymunda Kapitana spor o Cessye nie tylko ułatwiła, lecz cały stopień sukcesyi na osobę Mateusza Melnińskiego przeniosła, a jaki całkowity stopień sukcesyi prawem przedaźnym 1822 meca februaryi 28 dnia na osobę żallgo wyrzekł się, w celu zatem wydobycia z pod opieki Dworzańskiej idzie żalujący do Sądu z prośbą, nayprzód o aprobatę wszelkich cassyów, konwencyów, praw przez róż-

nych osób powydawanych, a tym samym usunięcia nieprawnych i napastnych pretensyj, o uznanie amisyi oraz dawności roszczeń, Ukazami 1807 i 1815 zakreślonymi, oraz dekretem Ziem. i Ukazami Departamentu, tak w ogólności, a szczególnie sukcesorem Wiktorji Gibertowskiej, po czym uznania natychmiast inekwitacyi do części ziemnej i summy u Urodz. Prozorow będącej, jako po załatwieniu kwestyi między braćmi śmiercią Raymunda, o uznanie aktów kalkulacyi, weryfikacyi, inkwizycyi oraz dyzolacyi majątku dziedzicznego wsi Ibiów i części w Wijkach Wijkulach, okolicy Ibiów, oraz dezolacyi puszczy, chat sadzibnych, niemniej rozpedzenie ludzi poddanych, skazkowych, wedle skazki 1795, niemniej wykrycia utraty majątku ruchomego, jaki się przez dowód odkryć może, i to decydowania etiam pod nieistanność wszystkich lub kilku pozwanych, a to celem zmassowania masy, na skutek Sądu Głównego Wileńskiego Ukazów, a tego wszystkiego co się z tych aktów wykryć może, mocą Ukazu Departamentu 2go Sądu Głównego Wileńskiego w roku 1819 maja 22, sądzenia na obżalowanych Prozorach, uznania rekojemstwa na kim z rzeczy i słuszności wypadnie, i tego wszystkiego oparcia na majątku onych wszelkim, tak Rowayniach jakoteż dalszym, usunięcia jakie mogą być nieprawne i zmowne na zamitnienie satysfakcyi opisy, tradycye i tym podobne ciężary.

Roku 1822 miesiąca nowembra 11 dnia. Woźny świadczę, iż kopie zgodne z autentykiem co do słowa, z powództwa JW. Adama Kosakowskiego Prezesa Ziem. Ptu Kowień. pierwszą JW. W. Mauryoemu i Annie z Chłopińskich Prozorom Generałowiczom oczewisto w majątku Romayniach, drugą JW. JPP. Annie z Melnińskich matce, Feliksowi synowi Szambelanowej i Szambelanowiczowi dworu Polskiego, Nartowskiemu, Maryannie primo voto Skarżyńskiej ad praesens Zawadzkiej, Ignacemu i Antoniemu synom Zakaszewskim, Tekli Kozierackiej, Apolonii Dąbrowskiej, córkom sukcesorem Maryanny Zakaszewskiej, Mikołajowi Mikołajewiczowi i Annie Gibertowskiej, oraz ich siostrze Katarzynie z Gibertowskich Gramzdorowicy, tytułującym się sukcesorem, Wiktorji Gibertowskiej w majątku Wijkach podałem, trzecią W. Antoniemu Melnińskiemu Chorążemu wojsk Polskich, oczewisto w Mieście Kownie popodawałem i o stawianiu przed Sądem Ziemskim Kowieńskim na kadencya dopiero święto Michalską sądzącą się, oznaymiłem i opowiedziałem. Adam Zawadzki Woźny Elekcyjny Ptu Kowień.

Roku 1822 miesiąca nowembra 11 dnia przed Aktami Ziemskimi Powiatu Kowieńskiego pacydując się osobiscie Woźny takowy kwit swój relacyi podanego pozwu urzędownie zeznał. Przyjąłem Kazimierz Tubielewicz Regent Ziemski Ptu Kowień.

Takowy pozew wolno drukować. Stanisław Gieysztor Sędzia Ziem. Kowień.

2. Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Dom murowany dwupiętrowy szlachecka Antymiego Grzymayły, leżący w Mieście Wilnie na Wileńskiej Ulicy pod N. 702 na placu, należącym do Sekretarza Gubernialnego Ignacego Tomaszewskiego; oceniony z będącym przy nim fruktowym ogrodem 11,739 rub. 74 kop. assygnacyami, naznaczony na sprzedaż z publicznych targów, na uzyskanie należących od tego Grzymayły pieniędzy, za trezymanie przez niego podług kontraktu Zielonego Mostu 1766 rub. 45 kop. srebrem, za przekazem wileńskiego obywatela Grzybowskiemu na rzecz szpitalow i ubogich pod wiedzą Wileńskiej Izby Powszechnej Opieki zostających, 300 czer. zł. i 52 rubli srebrem, należących od tegoż Grzymayły Komissionierowi 12tej klasy Stratanowiczowi 355

rub. srebrem, wzięte przez niego na zaspokojenie Skarbowey od niego należności, i do masy Xiążąt Radziwiłłow poziemnego czynszu 6,159 zł.; a zatem i dla niejawnienia się dla kupienia wyrażonego domu na pierwsze terminy życzących, przeznaczone powtórne a mianowicie: pierwszy 11, drugi 15 stycznia następującego roku, 1823 a trzeci ostateczny we trzy miesiące od dnia wydrukowania, które nastąpi później w Sanktpetersburskich albo Moskiewskich gazetach; a zatem życzący kupić pomieniony dom, zechcą jawić się dla targów na wyrażone terminy do tego Rządu, gdzie objawione będą i warunki z tem, że ten kto kupi pomieniony dom, będzie obowiązany za plac pod nim leżący płacić rocznie poziemnego czynszu Guberskiemu Sekretarzowi Tomaszewskiemu po 684 zł. Nowembra 13 dnia 1822 roku. Assesor Nowicki. Sekretarz Wierzbicki.

Guberski Sekretarz Wincenty Maksimowicz

2. Sąd Taxatorsko - Exdywizorski w pcie Szawelskim w dobrach Poawdruwii dotyczącego dziedzictwa JW. Józefa Burniewicza b. v. Marsz. Ptu Szawel. występujący, podaje do powszechnej wiadomości przez Gazetę Kurjera Litewskiego, że w sprawie kredytorów rzeczzonego JW. Burniewicza za usatysfakcyonowaniem ich przez wydziały ziemne ustanowiony dekret ogłosi dnia 20 teraźniejszego miesiąca listopada, na jakowy termin, aby dla wysłuchania tegoż dekretu osoby interessowane przybyły, przez niniejszą awizacyą zawiadamia. Dat w Poawdruwii 1822 r. listopada 9 dnia. Regent Franciszek Piotrowicz.

Wolno drukować, J. Biesiekierski S. G. Wil. Assessor.

O s t r z e ż e n i e.

2. JP. Józef Jagiello mieniący się Komor. Osamian. w r. 1820 8bra 20 dnia na dobranym papierze antedatował oblig pod rokiem 1809 apr. 23 dnia na sumę rub. sr. 3,000, jakowy z dobranymi pomocnikami przez wrażenie, podejście i oszukania, trafił nakłonić do podpisania z położeniem trzech krzyżyków, owoczasowne już nieżyjący Jadwigi z Zukowskich Szulewiczowej, jakowy lubo został co do nastania i waluty manifestowany w r. 1820 grudnia 1 dnia w aktach Grodzkich Ptu Wileń, i lubo niżej podpisany o znikczemnienie onego i opowrót za ramissą Sądu Gł. 2go Wileń. Departamentu, kontynuje w Mag. Wileń. z tymże JP. Jagiello i z pieczętarami nieproszonemi od osoby zmarłej proceder, gdyby wszakże tenże JP. Jagiello Komor. takowego obligu komu niewiadomemu nieprzelewał, niżej podpisany przez niniejsze publiczne i trzykrotne ostrzeżenie wiedzieć daje. 1822 9bra 16 dnia. Paweł Szulewicz trzema krzyżykami.

Takowe ostrzeżenie wolno umieścić do Kurjera Litew. Wincenty Malinowski B. M. M.

Licytacya.

3. Od Wileńskiej składowej Tamożni ogłasza się, iż w niej we 3ch terminach a mianowicie: 1go dnia 17, drugiego 20, a trzeciego ostatecznego 22 teraźniejszego miesiąca listopada będą się prze-dawać z publicznego targu skonfiskowane 94 flaszeczek wódki pachnącej. 1822 roku 9bra 14 dnia. Zarządzający Fon Smitten.

Za Sekretarza Multiański.

Observacye	Czas obserwacyi	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Reau.	W i a t r y.	Odmiana w powieci
météorologi- czna.	dnia 20 średnia	27 cal. 7,66 lin.	+ 0,66 stopni	Poludniowy	Pochmurno
	dnia 21 średnia	27 — 7,15 —	+ 2,33 —	Poludniowy	Pochmurno
	dnia 22 godz. 8	27 — 8,0 —	+ 1,75 —	Poludn. Wschod.	Pogoda